

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zł. 80 kr., na pocztamtę lwowską 5 zł. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zł. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku plac się od wiersza w pół kolumnie (drukem garnont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. m. konw. Za większe litery plac się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajm. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek

N^{ro} 143.

5. grudnia 1843.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija: Miasto Vigo poddaje się bezwarunkowo. — Narvaez składa swoje posadę, jako jeneralny kapitan Madrytu.

Anglija: Przewłoka w procesie O'Connella. — Konferencyja w Londynie w sprawie Grecyi. — Dziennik *Times* o naczelnikach rządu w Hiszpanii.

Francyja: Książę Polignac i pan Peyronnet z Paryża usunięci. — Legitymista Chateaubriand wyruszył przecie do Londynu.

Holandyja: Ciągłe redukcye w rozmaitych departamentach urzędnictwa.

Niemcy: Wyprawa do Chin, w celu otwarczenia drogi dla przemysłowości państw do związku cłowego należących.

Prusy.

Rossyja.

Grecyja: Zgromadzenie narodowe w Atenach do dnia 20. listopada odłożono.

Turcyja.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Ze Stryja. — Z Ołomuńca. — Z Londynu. — Koleje hydrauliczne.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dnia 9go b. m. o godzinie 11tej zrana odbędzie się drugie publiczne losowanie Listów zastawnych Galicyjskiego stowowego Towarzystwa kredytowego w sali stanowej w gmachu Ossolińskiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Moniteur z d. 20. listopada zawiera następującą telegraficzną depezę z Bajony pod dniem

18. listopada: »Francuzki konsul w La Corunia pisze pod dniem 12., że się dnia 11go zrana powstańcy w mieście Vigo, bez warunków poddali.

Wiadomości z Madrytu pod dniem 13. listopada zamieszczone w dziennikach paryzkich donoszą: »Rwestyja ministryjalna została na nowo wywołana. Lopez wzbrania się pozostać dłużej w gabinecie; w radzie ministrów ofiarowano mu przewodnictwo; ale on obstaje przy swoim postanowieniu. Trzy partyje, które teraz w kongresie powstały i odosobniły się, nie mogą się pogodzić o skład nowej administracyi. Moderadosowie i członkowie środka życzą sobie, aby Olozaga, jak było umówiono, przyjął na siebie złożenie gabinetu, ale nie mogą się porozumić o kolegów, których on ma wyszukać. Opozycyja progresistów — partyja pana Cortina — licząca już teraz 43 członków, żąda, aby terażniejszy gabinet tak długo pełnił swe urządowanie, aż pokąd Olozaga nie uzyska wszystkich zdań w izbie dla ministrów swego wyboru, co w samą rzecz jeszcze długo potrwać może. Pierwsza ważna kwestyja, którą się kongres zajmować będzie, jest 400 milionów realów, które w celu założenia gościńców i kanałów za pomocą sprzedaży tak zwanych dóbr narodowych uzbierane być mają. Zawarty już z bankierem Salamancą kontrakt o pożyczkę 400 milionów realów unieważniono. Rząd zamysła teraz przez publiczną licytacyją dóbr narodowych uzyskać sumę, potrzebną do wykonania swych zamiarów; zdaje się, że angielscy, francuzcy i hiszpańscy kapitaliści postanowili przeciw temu dowolnemu zarządowi częściami hipoteki długu krajowego protestować. Słychać, że dnia 19. listopada, jako w rocznicę imienia Królowej, ogłoszona będzie amnestyja powszechna; wielu osobom będzie także królewska łaska udzielona. Uwięzieni redaktorowie dziennika *Eco del Comercio* obrali swym obrońcą deputowanego Madoz; są oni obwinieni o należenie

do zamachu na życie Narvaeza; to, co im zarzucają, nie zdaje się być wielkiej wagi; daleko większe podejrzenie spoczywa na redaktorze dziennika *Espectador*. Z osób, które do Narvaeza strzelały, pięć uwięziono, trzy z tychże przyznały się do zbrodniczego czynu, a dwie zostały o uczestnictwo przekonane.

Z Madrytu pod dniem 14. listopada otrzymano tę całkiem niespodzianą wiadomość, że Narvaez złożył swoją posadę jako kapitan jenerałny; oprzyczynie tego wypadku nie donoszą żadne korespondencje ze stolicy hiszpańskiej; na pogłoskach nie zbywa; ale nie można za nie zareczyć; wypadek ten zapewne się wkrótce wyjaśni.

Dnia 15go listopada donoszą z Madrytu, że wciąż jeszcze biegają same wieści o przyczynie podania się do dymisji jenerała Narvaez; najpodobniejszą do prawdy jest, że Narvaez do tego stanowczego kroku widział się być spowodowany trudnościami, które gabinet Lopeza stawia wezwaniu do powrotu Królowej Maryi Krystyny. W Madrycie panuje wzburzenie umysłów; patrole przeciągają po ulicach; Narvaez został wieczorem dnia 15. listopada wezwany na radę ministeryjalną; namawiać go będą, aby cofnął swą dymisyję.

Z Perpignan donoszą pod dniem 17. listopada: »Kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się w Figueras dnia 16. listopada; Amettler na czele powstańców będących pod jego rozkazami, uderzył na korpus oblegający miasto.« — Z okolicy Barcelony dowiadujemy się, że w dniu 14. listopada przybyli na nowo deputowani municypalności do głównej kwatery jenerała Sanza dla naradzenia się względem kapitulacyi.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Z Londynu dnia 20. listopada. Dziennik *Globe* donosi z Dublina pod dniem 18. listopada: »W partyi torysowskiej pojawiają się widocznie znamiona obawy, niepewności i nieukontentowania. Organ ich, dziennik *Evening Mail*, który skutek zarzutów a przeto kasacyję aktu oskarżenia zdaje się uważać za podobny do prawdy, wzywa jeneralnego prokuratora, aby charakter swój ocalił jedynym, który mu jeszcze pozostał, śmiałym postępkim. Nader uwagi godny jego artykuł opiewa co do treści tak: »Jeźliby uporczywie obstawano na tém mitrzeniu publicznego czasu i na tych odrzuceniu »godnych wybiegach i zarzutach, które widocznie »na to tylko są wymyślane, aby zamiary sądu »sprawiedliwości udaremnić, tedy dla jeneralnego »prokuratora, jeżeli jeszcze moralną ma odwa-

ge, »stoi tylko jedna droga otworem, »która jego własny charakter ocala, charakterowi wykonawczej »władzy nada nowy kredyt, przywróci »publiczne zaufanie, a może i kraj uratuje. Na »ten raz nie będziemy tłumaczyć się otwarci; ale przesilenie jest straszne. Naprzeciw temu przesileniu należy wystąpić z silnym ramieniem władzy i ochronić »kraj od grożącego mu nieszczęścia wykonaniem każdego upoważnienia i każdego przywileju, któremi konstytucyja w nagłych przypadkach koronę i jej zastępców uzbraja.« — Dziennik torysowski nadmienia tu widocznie, aby jeneralny prokurator zaproponował oskarżenie *ex officio*, któreby powtórne wielkiego sądu przysięgłych mieszanie się w tę sprawę wyłączyło, jeźliby sąd w Queens-Bench zarzuty za ważne uznał. Zamiar oskarżenia *ex officio* dążyłby do przyspieszenia toku procesu bez czekania wprzód na zgodne z konstytucyją postępowanie przekonania wielkiego sądu przysięgłych. Być może, iż dziennik *Evening Mail* żąda także, aby, zamiast nowego bilu oskarżenia, którym prokurator jeneralny przeszłego tygodnia zagroził, dotyczące punkta oskarżenia niezwłocznie jako oskarżenie ułożono, i koronie *ex officio* przedłożono. To tylko pewna, że korona, jakichkolwiek nowych środków się chwyci, zawsze zawikła się w bezprzykładne trudności. Partyja torysowska postępuje sobie jakby w rozpacz, a najśmielszy krok byłby dla niej najpożądanym. Dzisiaj mówią powszechnie, że rzecznicy koronni popełnili nową okropną pomyłkę. — Dopisek. Utrzymują, że jeneralny prokurator, pan Smith, dla słabości musiał wczoraj sąd opuścić. — Po odroczeniu sądu aż do środy (22. listopada) udał się pan Smith w sukni swego urzędu do lorda kanclerza i bawił z nim przez kilka godzin w osobnym pokoju. Dzisiaj biega pogłoska, że prokurator jeneralny do Londynu odjechał. Zapewniają teraz, że rzecznicy koronni nową pomyłkę przy ułożeniu zarzutów przeciw zarzutom oskarżonych popełnili.

Z Dublina piszą pod dniem 17. i 18. listopada, że dyskusyję przed sądem w Queens-Bench w procesie O'Connell'a nad propozycyją oskarżonych, o kasacyję ich badania z powodu popełnionego uchybienia w pertraktacyi tegoż procesu, aż do środy, aż-tém na termin o dwa dni dłuższy odłożono, atoli sądzą, że i wtedy bezpośrednio pertraktacyja tejsze sprawy nie może być prędzej przez sąd przysięgłych przedsięwziętą, aż pokąd się nie odbędzie przez dni kilka debaty nad ważno-

ścią podanej teraz propozycji; gdyż oskarżeni, z których każdy z osobna podał swoje zarzuty, mają prawo żądać, aby ich pojedynczo, przez organ ich rzeczników badano. Przeto dawniejsze zdanie, że pomieniony proces nie przyjdzie wcale pod rozstrzygnięcie na tém posiedzeniu, które podług prawa trwa tylko do 25., potwierdza się coraz bardziej, gdyż nawet w najpomyślniejszym wypadku, jeźliby sąd terazniejszą propozycję odrzucił i bezpośrednio przystąpił do pertraktacji procesn, do czego wszelako oskarżeni, jak sami jawnie oświadczają, nowemi zarzutami na wszelki sposób przystąpić nie dadzą, tedy nie można się spodziewać, aby się oskarżeni jako winni bronili i na zawyrokowanie sądu przysięgłych dopuścili. I owszem w tym dla zagodzenia procesu pomyślnym wypadku ogłoszą się oni za niewinnych, a tém samym przeciągną tę sprawę przed sądem w Queens Bench tak długo, że niepodobna będzie, aby się pertraktacja jej na terazniejszym posiedzeniu zakończyć mogła.

Wojskowe przygotowania w Irlandyi idą sporym krokiem. Prawie wszędzie naprawiają i fortyfikują koszary, budują także nowe koszary, warownię, przedmostowe szauce i t. p. *Dublin Journal* donosi, że temi dniami do przystani dublińskiej przybył rządowy statek parowy *Volcano* zawierający 600 skrzyń z kulami i dwa lekkie działa polowe z odpowiedniami zasobami prochu, które niezwłocznie w zbrojowni złożono. Koszary *Richmond* na południowej kończynie Dublina zamieniają formalnie w twierdzę, która wkrótce będzie mogła stawić opór wszelkiej zaczepce. Zbrojownia w *Carrickfergus* jest tak zapelniona amunicją wojenną, jak podczas wojen przeciw Napoleonowi.

Wieś robotników w dystryktach fabrycznych zagraża znowu porzuceniem roboty. W wielkiej fabryce w Ashton wiele ludzi uchyliło się już od roboty, a w licznych fabrykach Ashton, Hyde, Staleybridge i t. d. zamysłają robotnicy, mianowicie tkacze, dnia 25. listopada pójść za ich przykładem, jeźli właściciele fabryk nie zezwolą na przesadzone ich żądania płacy, czego już i tak przy wysokości kwocie płacy spodziewać się nie można. Azatém około 20,000 ludzi za ośm dni będzie znowu włóczyć się bez sposobu do życia.

Z Londynu d. 21. listopada. Zdaje się, że misya księcia Wallerstein-Oettingen i układy, które z tą między angielskim i francuzkim gabinetem o sprawach Grecyi wyniknęły, pożądaný skutek odniosły, gdyż

względem nowych, mających nastąpić postanowień slychać, iż miano zapewnić, że takowe wypadną na korzyść nowego porządku rzeczy w Grecyi, i że ile możliwości konstytucyja angielska będzie podstawą utworzenia tamtejszej konstytucyi reprezentacyjnej. Wszelako powiadają, że rossyjski poseł, baron Brunów, miał o tyle tylko udział w pomienionych układach, o ile w nich o finansowych stosunkach była mowa, a jeden z dzisiejszych artykułów zamieszczony w dzienniku *Times*, który dziennik ministeryjalny *Standard* powtórzył, jeźli to pismo dobrze jest zawiadomione, zdaje się następujący do tego dawać powód: „Rossyja postanowiła od dzisiejszego dnia ani pośrednio ani bezpośrednio nie mieć żadnego udziału w sprawach Grecyi.” Pan Brunów oznajmił swym kolegom w Londynie, że wolą jego monarchy jest, wyłączyć się z pomienionej konferencyi, i podobne zawiadomienie otrzymał także pan Guizot dnia 12. b. m. przez pana Kisselewa w Paryżu. Do oświadczenia tego dołączona była nota hrabiego Nesselrode, w której powody rezolucyi Cesarza wyłożono. Hrabia Nesselrode oświadczył, że Cesarz Jego Mość okazał się być bardzo niezadowolony ostatnią grecką rewolucyją, ponieważ z takowej okazało się, że Grecy nie uważali na ojcowską jego troskliwość o ich królestwo, i dla tego postanowił wyłączyć się z konferencyi i usunąć się od wszelkiego mieszania się do spraw pomienionego kraju. Hrabia Nesselrode oświadczył następnie, że, chociaż wielkie pokrewieństwo zachodzi między obudwoma krajami z powodu téjże samej religii ich ludności, jednakże Rossyja nie wspierała nigdy opozycyi przeciw tronowi Króla Ottona, i żadnej partyi nie nadała prawa nazywania się partyją rossyjską; poczem kończy formalnem oświadczeniem w imieniu Cesarza, że, jeźliby tron Grecyi bądź w skutek dymisyi, bądź w skutek rewolucyi lub jakiegobądź innego wypadku został opróżnionym, tego JCMość nie będzie nigdy uważał za rzecz stosowną, ani też na to nie zezwoli, aby na takowym który książę z jego familii zasiadał.

Ostatnie wypadki w Hiszpanii, z których poniekąd wnoszą o ostatecznem przywróceniu spokojności w tym kraju, i zmuszają dziennik *Times*, jak tenże mówi, do wzięcia takowych pod bliższe rozpoznanie. Dzisiejszy artykuł tegoż pisma, zawiera godne czytania uwagi, w miarę, jak takowe nie pochodzą z jednostronnego parcyjalnego stanowiska, lecz uzasadnione są na szerokiej podstawie publicznej opinii w Anglii, której organem tak co się dotyczy we-

wewnętrznej jak i zagranicznej polityki w ostatnim czasie gazeta *Times* została. Dziennik ten charakteryzuje naczelnych możnowładców podczas pełnoletności Królowej w sposób następujący:

„Doradcy państwa w Madrycie nie przestawali okazywać zupełnego braku zdatności do panowania, a pogardy godne widowisko politycznej słabości ukrywało się pod płaszczkiem wojskowej władzy. Jedna lub dwie osób okazały gdzie niegdzie umysłową wyższość nad swymi umysłowo ograniczonymi spółzawodnikami i kolegami, używając wypadków rewolucyi do zwiększenia swojej osobistej władzy. Atoli nawet w Kortezach nie zdaje się być ani stanowcza jedność, ani odważna opozycja między jakąkolwiek bądź klasą osób; łatwo poznać z chwiejnego postępowania i z chępliwiej mowy rządu, że nie ma między nimi ani jednego męża, któryby mniej więcej nie zostawał pod wpływem bojaźni. W takimto czasie, bez mądrego ministra i bez doskonałego generała ogłoszono Królowę Izabelę II. za pełnoletnią i wezwano ją do wykonywania monarchicznej władzy. Że osoby, które przypadek lub zbrodnia rewolucyi postawiła w pierwszym rzędzie ministrów i obrońców Hiszpanii, nie mają ani osobistej siły, ani odwagi lub zdolności rządzić krajem w takim przesileniu, i przymusić wzburzoną ludność zbuntowanych miast do posłuszeństwa ustawom i koronie, rzecz ta nie potrzebuje dalszego objaśnienia. Przeto ostatnim środkiem państwa było udanie się do pomienionej zasady monarchii, która sama jedna tyle lat bezrządu przeżyła i która teraz jeszcze bardziej bezpośrednim sposobem rozruchy w narodzie ma poskromić.

Francya.

Z Paryża dnia 20go listopada. Prefekt policyi, Dellesert i minister sądu sprawiedliwości, Martin, udali się do dawnych ministrów: Polignaka i Peyronneta z wezwaniem, aby opuścili Paryż. Za powód tego postępowania podają to, że obadwaj ci ex-ministrowie nie chcieli się poddać pod wyrok amnestyi, w której czuwanie nad ich krokami zastrzeżono. Lecz właściwą przyczyną ma być to, że Polignac i Peyronnet uchylili się od podziękowania Królowi za udzielone im ułaskawienie; chcieli oni tylko księciu Orleańskiemu swoją wdzięczność okazać. (W dopisku donoszą, że Peyronnet uczynił wszystko, czego od niego żądano, a Polignac uparł się na swoim, i dlatego się z Paryża oddalić musi.)

Pan Chateaubriand odjechał do Londynu. Z wielką trudnością skłoniono go do przedsięwzięcia tej podróży. Pan Chateaubriand, jakkolwiek swojej partyi wierny i do obalonęj dynastyi przywiązany, nie ma jednakże udziału we wszelkich niekonsekwencyjach legitymistów. Już dawno uchylił się do stanu prywatnego i nie chce nic mieć do czynienia z nierozsądnymi zabiegami swego stronnictwa. Mówią nawet, iż podróż tę do Londynu przedsięwziął tylko dla tego, aby księciu Bordeaux pożyteczne powiedzieć prawdy i uchylić go od niektórych, w jego położeniu szkodliwych wpływów.

Z Paryża dnia 21. listopada. W królewskiej mennicy wybito właśnie bardzo piękny medal na pamiątkę odwiedzin w zamku Eu. Na jednej stronie znajduje się wizerunek Królowej Wielkiej Brytanii, na odwrotnęj zaś (francuzka) legenda: „Wiktoryja, Królowa angielska, odwiedza Ludwika Filipa, Króla Francuzów, w zamku Eu w miesiącu wrześniu 1843.“

W dzienniku *Commerce* czytamy: Rząd uczynił przygotowania, aby dokładnie zdjęto plan całego nadmorskiego wybrzeża Algii, a to w tym zamiarze, aby zabezpieczyć sobie wszelkie zasilki, jakie tylko morski handel tej rejencji nadarzyć może. Porucznik Bonfils otrzymał tę ważną misyję. Instrukcyja jego opiewa tak, by wyszukał i powytykał punkta, na których odpowiednie temu celowi włości założonemi być mogą; podobnież, by wynalazł najstosowniejsze miejsca do założenia portów, i uorganizowania morskiego handlu, rozszerzenia połowu koralu, uregulowania rybołówstwa w ogólności, i nautycznego ukształcenia młodych krajowców, których 20,000 ma się oddać tej gałęzi przemysłu.

Holandyja.

Z Haagi dnia 22. listopada. Nie 21, lecz 23 listopada rozpocznie druga izba Stanów jeneralnych swoje prace. Biega na nowo pogłoska, że przemiana długu równie jak i skapitalizowanie belgijskich rentów na ten raz zdaje się być zaniechane; to wprawia giełdę kupiecką w wielką niepewność o środki finansowe, które rząd izbom przedłoży. Pan van Hall, tymczasowy minister finansów bronić będzie wniosków do ustawy. Tym czasem trwają ciągle redukcye, uchylenia i pensjonowania w wojsku. Podobnież i marynarka, której budżet na przeszłym posiedzeniu odrzucono, doznaje wielkiej redukcji, mówią nawet między

innemi o częściowem zniesieniu zakładu w Helvoetsluis.

Zreorganizowanie departamentu finansów jest już ostatecznie postanowione, które w najbliższych dniach ogłoszone będzie. Redukcyja i pensjonowanie rozpoczyna się i w tej gałęzi administracyi, a pan van Hall przedsiębierze to, co przed nim nikt uczynić się nie ważył. Prawda, iż przeto wiele osób dozna przykrego położenia; atoli gdy nagle okoliczności wymagają koniecznie takiego postępowania, tedy ze wszęch miar tego tylko życzyć należy, aby w tej mierze z jak najściślejszą sprawiedliwością sobie postąpiono.

Niektóre osoby zawiadomione o tém, co się dzieje w ministerjum, utrzymują, że minister sądu sprawiedliwości zajmuje się w tej chwili ułożeniem nowego wniosku do ustawy, dotyczący zmniejszenia liczby urzędników sądowych, i że ten wniosek do ustawy, którego wymagają tak okoliczności jak i zdrowy rozum i sprawiedliwość, ze względu podzielenia dochodów na terażniejszych urzędników, nie zostaje już w sprzeczności ze słowami ustawy zasadniczej; gdy bowiem wszyscy pobierający płacę ze skarbu państwa tak cywilni jak i wojskowi urzędnicy podlegają redukcji, tedy byłoby niestusznie mieć dla jednej części na koszt drugich uwzględnienie.

Utrzymują powszechnie, że rząd holenderski nim przystąpi do przemiany holenderskiego długu i skapitalizowania rentów belgijskich, piérwój wyszuka środki na pokrycie niedoboru z lat przeszłych i mającego nastąpić niedoboru w bieżącym roku, które razem więcej niż 30 milionów wynoszą; podług krążących wieści, wielką część tej summy, staranoby się pokryć podatkiem od gruntów czyli poradnóm.

Niemcy.

Pisma publiczne nadmieniały już o bardzo ważnej wyprawie do Chin, tudzież Indyjów Wschodnich, które dwa saskie kupieckie domy w Lipsku, to jest: pp. Karol i August Harkort, tudzież C. Hirzel i spółka przedsięwzięły, naczelnikiem téjże jest szwajcarski konsul w Saxonii. Wyprawa ta udała się dnia 1go listopada z Bremen na morze. Jestto wyprawa tylko dla próby, przedsięwzięta w sprawie przemysłowości związku cłowego i krajów pogranicznych, dla których takowa w tych dalekich krajach doświadczenia nabywać będzie. Słychać, że przedsiębiercy zamyślają także założyć w Chinach agencyję, aby przez nią niezawisłe od Anglii i portów nadmorskich, o-

tworzyć dla przemysłowości niemieckiej wprost kanały do zbywania towarów.

Prussy.

Dnia 19go listopada odbyła się w Berlinie uroczystość z powodu wyrestaurowanego domu opery, któryto festyn rozpoczęto włożeniem wieńca na szczyt gmachu. Jak wiadomo, dom ten spłonął 19. sierpnia; 1. września zaczęto przygotowywać roboty, a w przeciągu 68 dni wyrestaurowano mury wewnątrz, dano całe prawie wiązanie. Przy podobnej uroczystości daje zwykle właściciel budowy robotnikom pocztne, tu był nim sam Król, spodziewać się więc należało, że i pocztne będzie królewskie, jakoż słychać, że Król ofiarował 3,000 talarów.

Ze nowe umundurowanie pruskiego wojska jest równie zamiarowi odpowiednie, jak i żołnierza dobrze ubierające, w tej mierze panuje teraz tylko jedno zdanie. Zamyślają także zaprowadzić odmianę w sposobie noszenia broni i pakunku. Na rozkaz królewski wystąpił wczoraj zupełnie uzbrojonych sześciu ludzi piérwszego pułku gwardyi pieszej, pod dowództwem kapitana, w zamku *Sans-Souci*. Monarcha wystąpił również uzbrojony, jak żołnierze z karabinem w rękę na ich czele, i maszerował z nimi dość daleki kawał drogi do nowego pałacu. Tu uzbroił się Jego Królewska Mość podług nowego sposobu i odprowadził żołnierzy, wykonując z nimi po drodze różne popisy, z powrotem do *Sanssouci*. W ten sposób chciał się Król Jego Mość sam przekonać, który sposób uzbrojenia jest najstosowniejszy.

Rossyja.

Z Petersburga dnia 14. listopada. W ukazie Najwyższym z własnoręcznym J. C. Mości podpisem do rządzącego senatu, w d. 16. października wydanym, wyrażono: »Odwołał wazy radcę tajnego Katakazi z zajmowanego przezeń urzędu nadzwyczajnego posła naszego przy królewsko-greckim dworze, rozkazujemy uwolnić go zupełnie z estużby.«

Grecyja.

Podług wiadomości z Aten pod dniem 13go listopada, zamieszczonych w dzienniku *Osservatore Triestino*, otworzenie zwołanego w skutek wypadków z dnia 15go września narodowego zgromadzenia, dla tego, że potrzebna ilość deputowanych (dwie trzecich części) jeszcze nie przybyła, odłożono na dzień 20go listopada.

Królewskiem rozporządzeniem pp. Maurokordato i Kolletti, są upoważnieni mieć udział z deliberacyjnym głosem w obradach i decyzjach rady ministrów nad powszechnymi sprawami kraju.

Turecja.

Z Konstantynopola dnia 15. listopada. Dnia 9go b. m. udał się Wielki Sultán w towarzystwie dygnitarzy państwa i ministrów Wysokiej Porty, łodem do San Stefano, by się przypatrzeć zapisanym z Anglii dla tamtejszych młynów prochowych maszynom, i odbyć wyrobionym w nich prochem strzelniczym próbę. Baruthane Nasiri (dozorca nad sultańskimi młynami prochowymi), Ali Nedszyb Basza, dał z tego powodu wielką ucztę.

Posadę otomańskiego ambasadora w Paryżu, nadano wczoraj znowu znanemu Mustafie Reszyd Baszy, który takową już przed swoim do Konstantynopola przybyciem piastował.

Znany z dalekich swych podróży po Wschodzie metodystyczny misyjónarz dr. Józef Wolff, przybył tutaj z Anglii. Zamyśla on ztąd na Trebizondę, Erzerum, Bagasid, Eczmiazin, Kars, Erywan, Tabris, Teheran, Meszed, Sarat, Chiwę, udać się do Buchary — gdzie spodziewa się zastać jeszcze przy życiu pułkownika Stoddarda i kapitana Conolly, i uwolnić ich z więzienia — a z tamtąd zamierza na Rokan, Orenburg, Moskwę, Petersburg, Konstantynopol, Wiedeń i Paryż do Londynu powrócić.

NOWINY.

W końcu przeszłego miesiąca odbył się w Kry-sowicach (w obwodzie przemyskim) ślub jw. Edwarda hrabi Stadnickiego z jw. hrabianką Heleną Mniszek.

W przyszły piątek, t. j. dnia 8go b. m. ujrzymy na naszej scenie nową komedię płodnego talentu naszego Korzeniowskiego, pod napisem: *Żydzi*. Gdy zamilkła Muza autora *Zemsty*, on prawie tylko jeden jeszcze zasila naszę ubogą w oryginalne utwory scenę. Ze wszystkich miast polskich, Lwów był pierwszą widownią wszystkich prawie utworów naszego jenijałnego dramaturga; uwielbienie Lwowian poprzedzało jego dzieła, nim się w Warszawie, Poznaniu lub Krakowie ukazały. Na naszej scenie pierwsi widzeliśmy Korzeniowskiego, jako silnego młodzieńca, pierwsi widzimy go jako dojrzałego męża. Dzięki

za to naszemu artyście panu Bensi, który dla podniesienia blasku naszej sceny, udziela nam utworów Korzeniowskiego, które on jako poufny krewny naszego dramaturga z pierwszjej otrzymuje ręki. I tak, dowiadujemy się, że pan Beusa otrzymał niedawno nową komedię pióra Korzeniowskiego, pod nazwą: *Fabrykant*. Mamy słuszne prawo domagać się po Dyrekcyi teatru, aby wzorując wielkie sceny, jak teatr nadworny w Wiedniu, starała się przedewszystkiem o wystawienie dzieł swojskiego pióra; nie możemy się dość napowtarzać, że przy wielkim oltarzu naszej ojczystej sceny, pierwsze naszym pisarzom należy się miejsce. W ręku dyrekcyi naszej, uposażonej we wszelkie środki materyjalne jest: nowe dramatyczne wywołać talenta, publicznie rozpisaniem nagrody za oryginalne płody sceniczne. Czemużby dyrekcyja naszego teatru nie chciała dobić się tej sławy? Oczekujemy spełnienia tej rzuconej myśli, — mamy nadzieję, że nasze życzenia nie pozostaną tylko *pia desideria*.

Modlitwa *»Ojciec nasz«* na dużym arkuszu w piśmie rozlicznego kształtu, z piękniemi ozdóbkami, trafnie ułożona, i na kamieniu starannie przez p. J. Wagonera wyryta, wyszła temi dniami z pod prasy. Utwór ten kaligraficzny tak samemu autorowi, jako i dla czystego odbicia litografii pana Pillera słuszną przynoszący zaletę, poświęcony jest jw. księdzu infułatowi Broniewskiemu.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Ze *Stryja*, dnia 2, Grudnia. Pogoda, którąśmy tu mieli po ostatnich śniegach, spowodowała nam wiele dobrego: albowiem zasiewy ozieme ocalone zostały od wyprzenia i wygnicia, a przytém poorano dosyć pod zimę. Ceny są tu następujące: korzec pszenicy 5 zr. 30 kr., żyta 3 zr., jęczmienia browarnego 3 zr. 15 kr., hreczki 2 zr. 45 kr., owsa 1 zr. 40 kr., ziemniaków 36 kr. w. w. Za siemieniem konopnym bardzo się kupcy dopytują i chętnie by dali za korzec po 3 zr. m. k. W handlu wódką nie masz prawie żadnego ruchu: za garniec okowitej 30stopniowej nie dostanie jak 15 kr., a szumówki 21stopniowej 9½ kr. m. k., i to tylko w małych partyjach. Bydło wszelkiego rodzaju potaniało: a mianowicie woły pół-tuczne, chude, jakoteż krowy.

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 29. listopada.

Na dzisiejszym targu mieliśmy tylko 616 wołów. Pokup był szczególnie dla Czech znaczny, tak, iż mimo wcale mierniej jakości, wszystko było rozkupione zostało. Praga ciągle jeszcze cierpi niedostatek wołów, i podobno że przez całą zimę będzie musiała zaopatrywać się z naszych targów. Wiedeń zaś ma teraz dosyć wołów, szczególnie też z Węgier, dla tego cetnar wołowiny zeszedł znowu w tej stolicy na 37 zr. w. w. — Na przyszły targ nie spodziewamy się wiele wołów.

Przypędzili na targ: 1) Leib Kaufmann, z Besarabii, 85 wołów; 2) Mojżesz Merksamer, z Żurawna, 47; 3) Mojżesz Berenzweig, z Żurawna, 42; 4) Ant. Nowak, z Żurawna, 56; 5) Szczepan Sauczek, z Dydowej, 54. — Małemi partjami 332. — Ogółem 616.

Kupili:	sztuk	Cena jedn. pary w w. w.		radass	Z tych para ważyc mogła cetnar.
		zr.	kr.		
Do Pragi stado Nr. 1.	56	315	—	—	8 1/2
Do Berna stado Nr. 2.	47	275	—	—	7 1/2
Do Pragi stado Nro. 3.	40	382	30	2	7 3/4
dito. dito. st. N. 4.	50	340	—	—	9
dito. dito. st. N. 5.	30	325	—	—	8 3/4
Całkiem sprzedano.					

Z Londynu, dnia 21. listopada. Lubo handel zbożem zaczyna się cokolwiek co do cen poprawiać, jednakże kupcy są w przedsiębiorstwach swoich bardzo przezorni. Kupna na dalszą spekulację zdaje się jakoby ze zwyczajny wyszły, a nawet i ci, którzy na potrzeby konsumcyi kupują, nie mają wcale odwagi na wielkie zapasy. — Udowodniony poniekąd niedobór naszych tegorocznych zbiorów pszenicy, i nieznaczne zapasy przeszło-rocznego ziarna, mało dotąd wywarły wpływu na handel tym artykułem. Pewna nieufność w terażniejszą ustawę zbożową, może zasadna, może i bezzasadna, zawsze jeszcze panuje; i tęto nieufności przypisać należy, iż kupcy nie zapuszczają się w wielkie spekulacje.

(Preus. Handl. Zeit.)

Koleje hydrauliczne.

(Allg. Preuss. Staats-Zeitung, Beilage Nro. 139.)

Zaledwie że najnowsze wiadomości z Dalekiej donoszą o świetnych rezultatach kolei atmosferycznych (obacz Gazetę Lwowską nr.

140. z r. b.), gdy oto inżynier angielski Shuttleworth występuje z nowym wynalazkiem, to jest z kolejami hydraulicznymi, i bierze na nie przywilej.

Z samej nazwy tego systemu domyślą się zapewne czytelnicy, że wynalazca chce użyć parcia hydraulicznego jako siły popędnej. W tym celu, wzdłuż kolei w pewnym od niej oddaleniu zakłada się wielkie wodozbiory, aż do 60 metrów (blisko 35 sążni polskich) nad poziom kolei wyniesione. Te wodozbiory są dwójakiego gatunku: główne i pośrednie. Przy każdej stacyi jest jeden wodozbiór główny, z którego przez rury poziomo (właściwie z małym spadkiem) położone, dostaje się woda do pośrednich wodozbiorów, których między jedną a drugą stacyją jest pewna liczba. Drugi gatunek rur zaigiętych prowadzi wodę z wodozbiorów głównych i pośrednich, do tak zwanych kanałów popędnych (Propulsions-Kanäle): są to walce wodą się napełniające, które pędzą szereg powozów na kolei żelaznej. Te walce czyli rury, położone są wzdłuż kolei w samym jej środku między szynami, równoległe od nich; mają one mieć 200 metrów (115 sążni polskich) długości, a 33 metrów (przeszło 19 sążni polskich) średnicy otworu. *) Z wierzchu wyrobiona jest przez całą ich długość szpara czyli wycięcie, tak samo jak w rurach przy kolejach atmosferycznych. W tej to szparze przesuwac się ma trzon (drąg żelazny), wystający pionowo nad rurę, i spodem swoim połączony z tłokiem pewnej grubości, szczelnie rurę wypełniającym. Trzon ten, tak samo jak i przy kolei atmosferycznej przymocowany jest do pierwszego wagonu.

Z tego opisu widoczna jest, że system hydrauliczny polega na tej samej zasadzie co atmosferyczny, z tą różnicą, że przy pierwszym siłą popędną jest woda, a przy drugim powietrze; atoli w każdym z tych systemów pędzenie tłoka, w odmienny odbywa się sposób. Przy systemie hydraulicznym jest do tego celu następujący mechanizm: Tak zwany kanał popędny o którym już wyżej wspomnieliśmy, składa się z dwóch przedziałów; tylko do pierwsze-

*) Niepodobna, ani nawet do celu niepotrzebna, aby te rury mogły mieć 33 metrów otworu. Musi w tym być błąd drukarski dzienników niemieckich, albo w cyfrze, albo w nazwie miary. Many przed sobą cztery rozmaite dzienniki niemieckie, ale cóż, kiedy jeden za drugim wicnie to samo powtórzył. Jeżeli w cyfrze nie ma błędu, to można by przedzić mniemać, że to nie mają być 33 metrów, lecz 33 centymetrów (15 1/2 cali polskich.)

Uwaga Redakcyi.

go przedziału puszcza się wodę z odpowiedniego wodozbioru pośredniego; drugi zaś przedział próżną rurą nazwany, służy tylko do tego, aby tłok przez parcie hydrauliczne w ruch wprawiony, mógł przesuwac się przez tę rurę. Zrozumiałwszy to urządzenie, rozważmy, w jaki sposób przesuwac się może w szparze kanału popędnego, tłok z trzonom do pierwszego wagonu przymocowanym: Oto całą przy tém rzeczczą jest parcie wody, która z wysokości 60 metrów z głównego wodozbioru w pionową rurę spada; u spodu téj pionowej rury jest kłapa, a od tego punktu puszczać można wodę, przez inną zagiętą rurę do kanału popędnego.— Chcąc tedy puszcic w bieg szereg wagonów na koleci ustawiony, otwiera się za pomocą osobnego przyrządzenia kłapę będącą u spodu wspomnionéj rury pionowej, woda przedziera się gwałtownie do kanału popędnego, i pędzi tłok z trzonom do pierwszego wagonu przymocowanym, a tém samym i cały szereg wagonów za sobą pociąga. Woda zapełnia kanał popędny w długości 60 metrów, to jest pierwszy przedział tegoż kanału; w drugim zaś końcu tegoż przedziału trafia na otwór, przez który odpływa w bok do studni, z której pompa oddaje ją nazad do wodozbioru, z którego była puszczonea.

Trzon (wraz z szeregiem wagonów) nabył od wody ciśnając w pierwszym przedziale kanału, tak znacznej siły rozpędnej, iż w drugim (próżnym) przedziale tegoż kanału, z tą samą szybkością sam z siebie 140 metrów (przeszło 81 sążni polskich) ubieży. Tu gdy się dostanie, znajduje drugi wodozbiór; pewne przyrządzenie u trzona będące, otwiera natychmiast dolną kłapę tegoż wodozbioru, a woda z niego dostaje się do kanału popędnego (drugiej stacyi), i udziela tłokowi nowej siły rozpędnej. I w ten sposób co stacyja, czyli za każdym nowym wodozbiorem, powtarza się to samo.

Mówiliśmy, że kanał popędny ma z wierzchu w całej swojej długości szparę czyli wycięcie, przez któreto wycięcie przesuwac się spód trzonu (ciągnącego wagonu) czyli tłok. Aby woda w pierwszym przedziale kanału tłok pędząca, przez tę szparę przeciskać się nie mogła, używa się (tak samo jak przy koleci atmosferycznej) kłapy z gumy elastycznej szczelnie szparę przymykającéj, i która wraz z trzonom po niej się posuwac. Aby zaś trzon w drugim (próżnym) przedziale kanału popędnego, mógł się posuwac [tak równomiernie jak w pierwszym, spód jego opatrzony jest w tém miejscu, w

którem przez szparę tegoż kanału przechodzi, kilkoma obręczkami z gumy elastycznej, które zarazem przeszkadzają, aby tłok pędem swoim nie wciągnął wody z pierwszego przedziału w drugi

Pan Shuttleworth utrzymuje, iż parciem hydrauliczném pięciu lub sześciu atmosfer, uzyskac można szybkość 44 kilometrów (blizko 6 mil niemieckich) na godzinę. Metoda ta ma tę znaczną wyższość nad metodą atmosferyczną, iż przy niej powiększac można dowolnie siłę parcia, nie potrzebując przy tém zmieniac średnicy walca (kanału popędnego), w którym się tłok posuwac. Gdyby przyszło zakładać koleje przez okolice góryste, gdzie o spadek wody dość łatwo, koszta utrzymania bardzoby się przez to zmniejszyły.

Wynalazca utrzymuje także, iż za pomocą jego metody, można koleje prowadzić przez góry, tak jak zwyczajne gościńce; obrachował bowiem, iż parciem hydrauliczném można przebywac pochyłości w których wysokość jest $\frac{1}{20}$ częścią podstawy ($3\frac{3}{5}$ cali na sążeni), a szybkość jazdy mało się przy tém zmniejszy. Jeżeli pan Shuttleworth w samej rzeczy dotrzyma to co obiecuje, wyznac potrzeba, iż metoda jego zasługuje w tym względzie na pierwszeństwo przed wszystkimi innemi dotąd znanemi.

W kosztach zakładania jest przy téj metodzie niemal ta sama oszczędność, co przy atmosferycznej; — w porównaniu z kolejami na siłę pary urządzonemi, koszta te są daleko mniejsze. Zaś koszta utrzymania kolei hydraulicznej są jeszcze mniej znaczne, gdyż kolej taka nie potrzebuje ani machin parowych, ani lokomotywów, ani paliwa.

Pan Shuttleworth ograniczył się dotąd w swoim pomysle na samej teoryi; nie można więc ocenic należyte użyteczności jego metody, dopóki jej w zastosowaniu praktyczném nie ujrzymy. Jednak będzie tu może na swoim miejscu przypomniec, iż także i metodę atmosferyczną, gdy z nią wynalazcy publicznie wystąpili, z największém niedowierzaniem przyjęto; a przecież dziś już przyznano téj metodzie z wielu względów pierwszeństwo przed metodą, w której siła pary główną rolę odgrywa.

TEATR POLSKI.

Jutro: *Kochankowie extrapoczta*, komedyja w 3 aktach.
— Którą poprzedzi: *Mąż złapany*, komedyja w 1 akcie.